

20. edycja Festiwalu
Misteria Paschalia



Les Talens Lyriques:
MOZART I PRZYJACIELE
| MOZART AND FRIENDS

Les Talens Lyriques: MOZART I PRZYJACIELE | MOZART AND FRIENDS

NIEDZIELA WIELKANOCNA | EASTER SUNDAY

9.04.2023, 18.00 | 6 pm

Filharmonia im. Karola Szymanowskiego w Krakowie

Karol Szymanowski Philharmonic in Kraków

ul. Zwierzyniecka 1



ARTYŚCI | ARTISTS

Benjamin Appl – baryton | baritone

Les Talens Lyriques

Christophe Rousset – dyrygent, dyrektor artystyczny

| conductor, artistic director

PROGRAM | PROGRAMME

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)



Rivolgete a lui lo sguardo

(*Così fan tutte* KV 588)



Mentre ti lascio, oh figlia KV 513

Giuseppe Sarti (1729–1802)



Come un agnello

(*Fra i due litiganti il terzo gode*)

Wolfgang Amadeus Mozart



La clemenza di Tito

KV 621, uvertura | *overture*

Joseph Haydn (1732–1809)



Chi spira e non spera

(*L'anima del Filosofo* Hob. XXVIII:13)

Wolfgang Amadeus Mozart



Io ti lascio, o cara, addio

KV A245/621a



Un bacio di mano KV 541

Wolfgang Amadeus Mozart



Symfonia nr 36 C-dur „Linzka“

KV 425

Symphony No. 36 in C major

“Linz” K. 425

Vicente Martín y Soler (1754–1806)



Dov'è dunque il mio ben?...



Vo' dall'infami viscere

(*Una cosa rara*)

Antonio Salieri (1750–1825)



Torbido mar che freme

(*La passione di nostro Signore Gesù Cristo*)

Wolfgang Amadeus Mozart



Hai già vinta... Vedrò mentr'io sospiro

(*Le nozze di Figaro* KV 492)

czas trwania | *running time*

90 min

1 przerwa | *1 intermission*

Les Talens Lyriques

Gilone Gaubert,

Christophe Robert,

Josépha Jegard,

Hadrien Delmotte,

Alexandra Delcroix Vulcan – skrzypce I |

violin I

Pierre-Eric Nimyłowycz,

Giorgia Simbula,

Murielle Pfister,

Maya Enokida,

Paul-Marie Beauny – skrzypce II | violin II

Stefano Marcocchi,

Sophie Cerf – altówka | viola

Emmanuel Jacques,

Jérôme Huille,

Claire Gratton – wiolonczela | cello

Luděk Braný,

Gautier Blondel – kontrabas | double bass

Georges Barthel,

Anastasiya Fedchenko – flet | flute

Gilles Vanssons,

Georg Fritz – obój | oboe

Benjamin Christ,

Samuel Buron-Mousseau – klarnet |

clarinet

Josep Casadellà,

Ambroise Dojat – fagot | bassoon

Jeroen Billiet,

Jonathan van der Beek – róg | horn

Russell Gilmour,

William Russell – trąbka | trumpet

Hervé Trovel – kołty | timpani

Christophe Rousset – dyrygent, dyrektor

artystyczny | conductor, artistic director



Tak nawykliśmy do myślenia o historii muzyki jako narracji o wybitnych jednostkach, że z trudem dostrzegamy, iż przytłaczająca większość z nich nie żyła we „wspaniałym odosobnieniu” i nie zamieszkiwała podniebnych sfer własnej wielkości, ale na co dzień kontaktowała się z dziesiątkami innych kompozytorów i muzyków, co znajdowało też odbicie w ich twórczości. Charakterystyczne, że w opowieści o Mozarcie pojawiają się najczęściej dwa nazwiska: to dobry i pocziwy Papa Haydn, wcielający archetyp sędziwego mistrza z zadowoleniem obserwującego imponujące postępy swojego następcy, oraz Salieri – w masowej wyobraźni pozbawiony talentu wyrobnik przez zawiść popchnięty do zbrodni. I żadne najbardziej nawet rzetelne artykuły naukowe ani podejmowane przez licznych artystów próby rehabilitacji tego ostatniego nie są w stanie zupełnie odłamać utrwalonego w nas obrazu. Wpisuje się on bowiem doskonale w wizję Mozarta jako genialnego anioła muzyki, przeciwko któremu wystąpił morderczy duch przeciętności.

Tymczasem sprawy miały się zgoła inaczej. Mozart stale śledził dokonania kolegów, co więcej, nierzadko wchodził z nimi w przyjacielską współpracę – również z Salierim. Podczas wielkanocnego koncertu Christophe Rousset wraz z Les Talens Lyriques pokażą twórczość Wolfganga Amadeusza na tle szerokiej panoramy wiedeńskiego klasycyzmu, wykonując nie tylko utwory kompozytorów, których autor *Wesela Figara* znał i ceniał, ale też te, które on sam komponował jako wstawki do dzieł innych.

We have become so accustomed to thinking of music history as a narrative about outstanding individuals that we sometimes miss the fact that the overwhelming majority of them did not live in a ‘splendid seclusion’ or inhabit the sky-high realms of their own greatness, but interacted with dozens of other composers and musicians on a daily basis, which was also reflected in their work. There are two well-known names appearing most frequently in the Mozart story: the good and kind-hearted Papa Haydn, embodying the archetype of the aged master contentedly watching the impressive progress of his successor, and Salieri, who, in the mass imagination, is considered as a talentless workman driven to crime by envy. And even dozens of the most reliable scholarly articles or attempts by numerous artists to rehabilitate the latter cannot completely unravel the image that has been fixed in our minds. The reason is that it fits perfectly with the vision of Mozart as a brilliant angel of music, attacked by the murderous spirit of mediocrity.

Actually, things were quite different. Mozart constantly followed the achievements of his colleagues; moreover, he often entered into friendly collaborations with them, including Salieri. During the Easter concert, Christophe Rousset and Les Talens Lyriques will present the work of Wolfgang Amadeus against the broad panorama of Viennese classicism, performing not only works by composers which the author of *The Marriage of Figaro* knew and appreciated, but also works that he himself composed as interludes to the works of others.



Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)
Rivolgete a lui lo sguardo

Rivolgete a lui lo sguardo
E vedrete come sta:
Tutto dice, io gelo, io ardo
Idol mio, pietà, pietà,
Io ardo, io gelo, io ardo
Idol mio, pietà, pietà.

E voi cara un sol momento
Il bel ciglio a me volgete
E nel mio ritroverete
Quel che il labbro dir non sa.

Un Orlando innamorato
Non è niente in mio confronto;
Un Medoro il sen piagato
Verso lui per nulla io conto:

Son di foco i miei sospiri
Son di bronzo i suoi desiri,
Se si parla poi di merto
Certo io sono e egli è certo
Che gli uguali non si trovano
Da Vienna al Canadà,



Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)
Zwróć na niego twe spojrzenie

Zwróć na niego twe spojrzenie,
a zobaczysz, jak się ma:
wszystko łka w nim: „Lód, płomienie,
pani moja, łaskę daj,
płonę, marznę, znów płomienie,
pani moja, łaskę daj”.

Ty, ma droga, choć na chwilę
oczy piękne na mnie zwróć,
a zobaczysz w mych źrenicach,
co nie wyjdzie z moich ust.

Orlanda miłość szalona
obok mojej jest tu niczym;
a Medora pierś zranioną
wobec niego za nic liczę.

Z ognia są moje westchnienia,
z brązu są jego pragnienia,
jeśli o zasługach mowa,
jestem pewien – rzecz nie nowa,
że równych nam nie znajdziecie
w Wiedniu, w Kanadzie, na świecie.



Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)
Turn your gaze at him

Turn your gaze at him
and you'll see how he is.
Everything's weeping within: ice and flame,
my lady, have mercy, mercy,
I burn and freeze, then come the flames again,
my lady, have mercy, mercy.

My dear, even for a moment,
turn your beautiful eyes to me,
and my pupils will gleam
with what my lips won't say.

Orlando's mad love is
nothing next to mine,
and for the wound in his chest,
I count Medoro out.

My sighs are fire,
his desire's but copper,
and if we speak of merits,
I am sure, for it's true,
you won't find our matches
whether in Vienna or Canada.

Siam due Cresi per ricchezza,
Due Narcisi per bellezza
In amor i Marcantonii
Verso noi sarian buffoni
Siam più forti d'un ciclopo,
Letterati al par di Esopo.

Se balliamo un Pich ne cede
Sì gentil e snello è il piede,
Se cantiam col trillo solo
Facciam torto all'usignuolo,
E qualch'altro capitale
Abbiam poi che alcun non sa.

Bella, bella, tengon sodo:
Se ne vanno ed io ne godo!
Eroine di costanza,
specchi son di fedeltà.



Wolfgang Amadeus Mozart
Mentre ti lascio, oh figlia

Mentre ti lascio, oh figlia!
In sen mi trema il core!
Ah! che partenza amara!
Provo nel mio dolore
Le smanie ed il terror!

Dwaj Krezusi przez zasobność,
dwaj Narcyzi przez nadobność,
w miłości MarkAntoniusze
to przy nas są słabeusze,
my silniejsi od cyklopa,
bystrzy na miarę Ezopa.

Gdy tańczymy, Le Picq siada,
zgrabna tak nasza parada,
gdy śpiewamy, słowik znika
z pierwszym trelem przeciwnika.
Mamy i inne zalety,
których nie zna nikt, niestety.

Pięknie! Pięknie! Idą razem,
ja się cieszę tym obrazem!
Bohaterki to stałości,
prawdziwe lustra wierności!



Wolfgang Amadeus Mozart
Gdy Cię opuszczam, o córko

Gdy cię opuszczam, o córko!,
w piersi mej czuję drżenie!
Ach, co za gorzka rozłąka!
W sercu moim cierpienie,
niepokój i straszny ból.

Two Croesuses for wealth,
Two Narcisi for beauty.
In love, MarcAntonios
are fools compared to us:
our strength exceeds Cyclopiian,
our wit matches Aesop's.

When we dance, Le Picq quits,
so graceful are our steps,
when we sing, nightingales fade
with the first note from their opponent.
We have more merits too,
alas! that they are hidden from the public.

Great! Great! They are walking together,
and I enjoy the sight!
Heroines of fidelity they are,
veritable mirrors of faithfulness!



Wolfgang Amadeus Mozart
When I leave you, daughter

When I leave you, daughter,
a tremor racks my breast!
What a bitter parting!
Suffering in my heart,
anxiety and horrible pain.

Parto, tu piangi! oh Dio!
Ti chiedo un sol momento!
Figlia, ti lascio! oh Dio!
Che fier tormento!
Ah! mi spezza il cor!



Giuseppe Sarti (1729–1802)
Come un agnello

Come un agnello
Che va al macello
Belando andrai
Per la città.

Io con la bella
mia Rondinella
andrò rondando
di quà e di là.

Io già m'aspetto
sentirmi dire,
"Guarda che amabile
Sposo perfetto",
di là ripetere:
"Viva la sposa!"
"L'impareggiabile
coppia vezzosa!"

Odchodzę, ty płaczesz! O Boże!
O jedną chwilę cię proszę!
Córko, opuszczam cię! Boże!
Co za okrutne katusze!
Ach, serce mi pęknie od mąk!



Giuseppe Sarti (1729–1802)
Jak na rzeź baranek

Jak na rzeź baranek
wzięty na postronek,
becząc, pójdziesz
naprzód przed się.

A ja z piękną oną,
jaskółeczką moją,
pójde się przechadzać
to tu, to tam.

I już niemal słyszę,
jak mi będą mówić,
„Patrz, jaki wspaniały,
mąż to doskonały”,
i będą powtarzać:
„Niech żyje i żona”,
„Para ta w urodzie
jest niedościgniona!”

I'm leaving and you're crying! O God!
For one moment I am asking you!
Daughter, I am leaving you! God!
What a horrible torment!
Ah, that anguish makes my heart burst!



Giuseppe Sarti (1729–1802)
Like a lamb to slaughter

Like a lamb to slaughter,
tethered.
bleating, you will go
on, to the city.

Me, with that beau,
my dear swallow,
will be wandering
hither and thither.

I can nearly hear them
saying to me:
"Look how wonderful he is,
a perfect groom".
They will repeat the praise:
"Long live the bride",
"The couple are
beauty beyond compare!",

“Il Ciel concedavi
felicità!”

Non serve fremere
Signor Frabutto:
a dente asciutto
Lei resterà!

Io con la bella, ecc.
Come un agnello, ecc.
Non serve fremere, ecc.
Io con la bella, ecc.



Joseph Haydn (1732–1809)
Chi spira e non spera

Chi spira e non spera
D'amar e gioire,
È meglio morire
Che viver così.

Raddoppia i suoi sensi,
Gli incanti del core,
In grembo d'amore
Chi passa i suoi dì.

„Niechajże niebo
szczęście da wam!”.

Nie ma co się burzyć,
o Panie Opryszku,
o suchym pysku
ostaniesz ty się!

A ja z piękną oną... itd.
Jak na rzeź baranek... itd.
Nie ma co się burzyć... itd.
A ja z piękną oną... itd.



Joseph Haydn (1732–1809)
Kto żyw bez nadziei

Kto żyw bez nadziei
na radość i miłość,
lepiej, aby umarł,
niż żyć miałby tak.

Podwaja swe życie
w czarze namiętności,
na łonie miłości
kto spędza swe dni.

“May heavens
grant you happiness!”

There's no reason to fret,
Mister Brute,
hungry will
your mouth stay!

Me, with that beau... etc.
Like a lamb to slaughter... etc.
There's no reason to fret... etc.
Me, with that beau... etc.



Joseph Haydn (1732–1809)
He who lives but has no hope

He who lives but has no hope
of joy and love
better be dead
than living the way he does.

He doubles his life
who spends his days
in the goblet of passion
on the bosom of love.



Wolfgang Amadeus Mozart
Io ti lascio, o cara, addio

Io ti lascio, o cara, addio,
Vivi più felice
E scordati di me.

Strappa pur dal tuo bel core
Quell'affetto e quell'amore,
Pensa che a te non lice
Il ricordarsi di me.



Wolfgang Amadeus Mozart
Un bacio di mano

Un bacio di mano
Vi fa maraviglia,
E poi bella figlia
Volete sposar.

Voi siete un po' tondo,
Mio caro Pompeo,
L'usanze del mondo
Andate a studiar.

Un uom, che si sposa
Che giovin vezzosa,



Wolfgang Amadeus Mozart
Odchodzę, żegnaj, kochana

Odchodzę, żegnaj, kochana,
żyj, proszę, bardziej szczęśliwie,
i zapomnij już mnie.

Usuń też z serca wspomnienie
miłości, uczucia tchnienie,
pomyśl, że to szkodliwie
pamiętać ci o mnie.



Wolfgang Amadeus Mozart
Pocałunek dłoni

Pocałunek dłoni
tak ciebie zachwyca,
że te piękne lica
chcesz poślubić wnet.

Jesteś trochę gapa,
mój drogi Pompeo,
obyczaje świata
ty studiować leć.

Kto piękną dziewczynę
chce pojąć za żonę,



Wolfgang Amadeus Mozart
I am leaving, farewell, darling

I am leaving, farewell, darling,
please live a more joyful life
and forget me.

Remove also from the heart the memory
of ardour, the breath of love:
assume that it hurts you
to think of me.



Wolfgang Amadeus Mozart
A kiss on the hand

A kiss on the hand
got you quite canned,
and made willing to marry
(even if it's scary) the opposite end.

What a fool are you
Pompeo, my friend true,
go study the ways of this world
and see unfurled the one right for you.

Everyone must be wary
when they want to marry

A certi capricci,
Dee pria rinunciar.

De' libere voglie
lasciar alla moglie,
De sempre le porte
aperte lasciar,

De' chiudere gli occhi,
gli orecchi, la bocca,
Se il re degli sciocchi
no vuole sembrar.



Vicente Martín y Soler (1754–1806)

***Dov'è dunque il mio ben?... Vo' dall'infami
viscere***

Dov'è dunque il mio ben?
Già son fuggiti i barbari!
Al tradimento aggiungete lo scherno!
Ma raggiunger saprovvi
Qual uomo, qual Dio potrebbe trattener l'ire
mie?
Stelle! che miro il veli non è questo della mia
Lilla bella?
Forse le meschinella, nei moti della sua
disperazione,

wszelkiej swej swawoli
musi kłaść już kres.

Musi swojej żonie
oddać panowanie,
musi też zostawić
drzwi otwarte wciąż,

Musi zamknąć oczy,
uszy oraz usta,
jeśli królem głupców
nie chce być ów mąż.



Vicente Martín y Soler (1754–1806)

***Gdzież jest ma ukochana?... Pragnę z ich
podłych wnętrzności***

Gdzież jest ma ukochana?
Uciekli już barbarzyńcy!
Do zdrady jeszcze dodajecie szyderstwo!
Ale ja was w końcu osiągnę.
Jakiż człowiek, jakiż Bóg zdoła powstrzymać
mój gniew?
Niebioss, cóż widzę? Czy to nie welon mojej
pięknej Lilli?
Może nieszczęsna, w przypiływie rozpaczy,

as the girl they choose
quickly makes them lose all that's contrary.

They must swear to their wives
they'd serve them all lives,
yet they must remember to keep
quite a decent sweep of openings in lives.

Landed yourself in that rut,
keep eyes, ears, and mouth shut,
lest the King of the Fools
(by the world's rules) they call you for that.



Vicente Martín y Soler (1754–1806)

***Where is my beloved?... From their vile
bowels I desire***

Where is my beloved?
The barbarians have escaped
and now you add mockery to infidelity!
Yet I will get you in the end.
Which man, which God can curb my fury?
Heavens! What do I see? Is it not the veil of my
beautiful Lilla?
Perhaps the wretched girl jumped off a balcony

Si lanciò dal balcone!
E il molle viso... e le tenere membra...
Ahi chissà... quale soffrirò oltraggio ad
ambidue fatale.
Non è vano il sospetto... la camera rinchiusa...
Il balcon spalancato... il velo appeso!

Ah se questo adivenne... a tutto io giuro i numi
dell'abisso,
E a quei del Cielo,
Di farne di coloro nuovo tremendo memorabil
scempio!
Qual fui d'amor... sarò d'atrocia esempio!

Vo' dall'infami viscere
Strappar agli empi il cor;
Vo' farli a brani a brani
E dar cibo ai cani
L'ossa e le carni lor!

E tu su questo braccio
Rimanti o infausto segno,
E se giammai nell'anima
Langue l'usato sdegno,
Porgi alimento ed esca
Che accresca il mio furor.

Vo' dall'infami viscere, ecc.

skoczyła z balkonu!
A jej miękkie rysy... i delikatne członki,
ach, jakież doznały fatalnej zniewagi.
Niedaremne jest to podejrzenie... Pokój
zamknięty, balkon na wskroś otwarty... welon
zwisający!
Ach, jeśli tak się stało, to klnę się na bogów
nieba i otchłani,
że zadam im mękę nową, straszną
i przerażającą;
jak byłem miłośnicą, tak będę okrucieństwa
przykładem!

Pragnę z ich podłych wnętrzności
wyrwać szubrawcom ich serce,
na strzępy chcę ich rozerwać
i psom podrzucić ich ścierwa,
ich kości, ich mięso na żer.

A ty, na moim ramieniu,
o znaku, pozostań, złowieszczy,
i jeśli kiedyś w mej duszy
osłabnie żar srogich dreszczy,
ty karm go wciąż i podsycaj,
by ciągle narastał mój gniew.

Pragnę z ich podłych wnętrzności... itd.

when despair engulfed her!
And her soft features... and delicate members...
Ah, what a horrible outrage have they
experienced!
That suspicion is not in vain! The room's open...
The balcony open wide... and that hanging veil!
If this is what happened, then I swear by the gods
of the abyss and of heaven,
that I shall give them new torment, gruelling
and cruel:
The paragon of love I was, now I will be of
cruelty!

From their vile bowels I desire
to pluck the wretches' hearts,
tear them into shreds I want
and throw their carcasses to the dogs,
may they devour their flesh, their bones.

Now you, the ominous sign,
stay on my arm.
Should ever my soul experience
the fire of disdain waning,
feed it and stoke,
to keep my anger mounting.

From their vile bowels I desire... etc.



Antonio Salieri (1750–1825)
Torbido mar che freme

Torbido mar, che freme,
Alle querele, a i voti
Del Passeggier, che teme
Sordo così non è:
Fiera così spietata
Non han le Selve Ircane,
Gerusalemme ingrata,
Che rassomigli a te.



Antonio Salieri (1750–1825)
Wzburzone morze srodze

Morze wzburzone srodze
na skargi i na modły
podróznika, co w trwodze –
głuche nie jest, o nie:
bestii tak bezlitosnej
nie ma w lasach Hyrcanii,
niewdzięczna Jerozolimo,
co przypomina mi cię.



Antonio Salieri (1750–1825)
The rough and raging sea

The rough and raging sea
is not deaf to
the complaints and pleas
of a frightened traveller, oh no:
no beast so fierce
runs in the forests of Hyrcania
that would be to me like you,
O ungrateful Jerusalem.



Wolfgang Amadeus Mozart
Hai già vinta... Vedrò mentr'io sospiro

Hai già vinta la causa! Cosa sento!
In qual laccio cadea? Perfidi, io voglio...

Io voglio di tal modo punirvi, a piacer mio
la sentenza sarà... Ma s'ei pagasse
la vecchia pretendente?
Pagarla! In qual maniera? E poi v'è Antonio
Che all'incognito Figaro ricusa
Di dare una nipote in matrimonio.



Wolfgang Amadeus Mozart
Już sprawa wygrana... Czy zobaczę, pókim żywy

Już sprawa wygrana! Cóż slysze!
W jakąż ja wpadłem pułapkę? O zdrajcy, ja
pragnę...

Pragnę tak was ukarać, wedle mojej woli
zapadnie wyrok... Ale jeśliby on spłacił
starą pretendentkę do ręki?
Spłacić? Ale jak?... No i jest jeszcze Antonio,
który odmówi wydania swojej siostrzenicy za
mąż za nieznanego Figara.



Wolfgang Amadeus Mozart
The case is already won... Will I see, while I breathe

The case is already won! What do I hear!
What trap have I fallen in? O traitors, I want...

I want to punish you this way, my way
a sentence will be pronounced ... Yet if he paid
off one who wants to marry him?
Pay off? But how?... And then there is Antonio,
and he will refuse to have his niece
marry Figaro, that nobody.

Coltivando l'orgoglio
Di questo mentecatto...
Tutto giova a un raggio... il colpo è fatto.

Vedrò, mentr'io sospiro,
Felice un servo mio!
E un ben che invan desio,
Ei posseder dovrà?
Vedrò per man d'amore
Unita a un vile oggetto
Chi in me destò un affetto
Che per me poi non ha?

Ah no, lasciarti in pace,
Non vo' questo contento,
Tu non nascesti, audace,
Per dare a me tormento,
E forse ancor per ridere,
Di mia infelicità!
Già la speranza sola
Delle vendette mie
Quest'anima consola,
E giubilar mi fa!

Grając na dumie
tego półgłówka...
Tak, wszystko sprzyja mojemu planowi...
Klamka zapadła.

Czy zobaczę, pókim żywy,
jak mój sługa jest szczęśliwy,
jak daremnie me pragnienie
weźmie sobie on – mój skarb?
Czy zobaczę tę w miłości
połączoną z marnym śmieciem,
którą darzę ją uczuciem,
ona zaś nie czuje nic?

W spokoju zostawić całkiem –
satysfakcji tej ci nie dam,
zbyt ty słabym jesteś śmiałkiem,
byś był źródłem moich zniewag,
byś z nieszczęścia ty mojego
śmiał się, szydził z moich łez
Teraz już tylko nadzieja
o zemście mojej na tobie
umysł mój mi rozwesela,
radość mą wzbudza i śmiech.

Playing on the pride
of that idiot...
Oh yes, everything favours my scheme...
the deed is done.

Will I see, while I breathe,
how happy my servant is!
how he will take my precious,
the one I desire in vain?
Will I see her hand joined in love
with that rabid punk?
the one who stirs my affections
yet he has no feelings for?

I will not let you
be at peace,
too undaring you are,
to give me torment,
to laugh at my misery,
to mock my tears!
Now only the hope
of my revenge on you
consoles my mind and soul,
and makes me laugh with joy!



Direction régionale
des Affaires culturelles
d'Île-de-France



Centre
national de
la musique



Zespół Les Talens Lyriques jest dotowany przez francuskie Ministerstwo Kultury – Regionalny Dyrektoriat Île-de-France ds. Kultury, miasto Paryż i hojne grono patronów.

Zespół pragnie podziękować swoim głównym patronom: Annenberg Foundation / GRoW – Gregory and Regina Annenberg Weingarten, madame Aline Foriel-Destezet i Fondation Société Générale C'est vous l'avenir.

Zespół jest regularnie wspomagany przez Centre national de la musique w zakresie jego rozwoju na scenach francuskich i międzynarodowych oraz dokonywanych nagrań.

Od 2011 roku Les Talens Lyriques są artystami stowarzyszonymi z paryską Singer-Polignac Foundation.

Les Talens Lyriques to zespół współzależności sieci FEVIS (La fédération des ensembles vocaux et instrumentaux spécialisés – Federacja Wyspecjalizowanych Zespołów Wokalnych i Instrumentalnych) i PROFEDIM (Syndicat professionnel des Producteurs, Festivals, Ensembles, Diffuseurs Indépendants de Musique Entreprises – Zawodowa Unia Producentów Muzycznych, Festiwalu, Zespołów i Dystrybutorów Niezależnych).

The ensemble Les Talens Lyriques receives subsidies from the French Ministry of Culture – DRAC Île-de-France and the City of Paris, and the generous support from its circle of patrons.

The ensemble wishes to thank its principal patrons, the Annenberg Foundation / GRoW – Gregory and Regina Annenberg Weingarten, Madame Aline Foriel-Destezet and Fondation Société Générale C'est vous l'avenir.

The ensemble is regularly supported by the Centre national de la musique for its national and international development and its recordings.

Since 2011 Les Talens Lyriques have been associate artists, in residence at the Singer-Polignac Foundation in Paris.

Les Talens Lyriques are founding members of FEVIS (La fédération des ensembles vocaux et instrumentaux spécialisés – Federation of Specialized Vocal and Instrumental Ensembles) and PROFEDIM (Syndicat professionnel des Producteurs, Festivals, Ensembles, Diffuseurs Indépendants de Musique Entreprises – Professional Union of Music Producers, Festivals, Ensembles, and Independent Distributors).